DOI: 10.19195/0137-1150.167.14

JOANNA NOWAKOWSKA-OZDOBA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Polska

„Jeżeli ziarno pszenicy [...] obumrze, przynosi plon obfity” — temat śmierci, nieśmiertelności i zmartwychwstania w *Braciach Karamazow* Fiodora Dostojewskiego

Swą ostatnią powieść — *Bracia Karamazow* (Братья Карамазовы, 1879–1880) — Fiodor Dostojewski ukończył zaledwie dwa miesiące przed śmiercią. Utwór ten stanowi podsumowanie jego dotychczasowych rozważań o człowieku i świecie, zawiera syntezę przemyśleń autora.

Jednym z istotnych dla pisarza problemów, towarzyszącym mu przez całe życie, było zagadnienie śmierci. Poczucie jej bliskości nigdy go nie opuszczało. Był świadkiem odejścia wielu osób z najbliższej rodziny — rodziców, brata Michała, pierwszej żony Marii, a później dwójki ukochanych dzieci, małej Sonieczki i synka Aleksego. Niezatarty ślad w psychice pisarza pozostawiło osobiste doświadczenie niedalekiej śmierci, gdy razem z kilkoma przyjaciółmi stał przed plutonem egzekucyjnym, skazany na rozstrzelanie za udział w kole pietraszewców¹. Groźba rychłej śmierci stale była obecna w życiu chorego na epilepsję Dostojewskiego. Należy się zgodzić ze zdaniem Leonida Grossmana, który twierdzi, że padaczka i kara śmierci były głównymi czynnikami nadającymi kształt jego twórczości:

Психология больного падучей и приговоренного к смерти раскрыли Достоевскому сокровеннейшие области подсознательного. Аура перед припадком „священной болезни” и переживания осужденного на эшафоте — вот что окончательно выработало творческую личность Достоевского и отразилось своеобразнейшими чертами на манере его письма².

¹ O znaczeniu, jakie dla Dostojewskiego miało doświadczenie bliskiej śmierci i jaką rolę w jego życiu i twórczości odegrał „anioł śmierci”, pisze Lew Szestow w artykule *Przezwyjęcie nie oczywistości (w stulecie urodzin F. M. Dostojewskiego)*, [w:] *idem, Na szalach Hioba*, przeł. J. Chmielewski, Warszawa 2003, s. 31–113.

² Л. Гроссман, *Поэтика Достоевского*, http://az.lib.ru/g/grossman_1_p/text_1925_poetika_dostoevskogo.shtml [dostęp: 27.04.2017].

Próba zgłębienia tajemnicy śmierci i bytu pośmiertnego stała się prawdziwą obsesją autora *Braci Karamazow*. Świadczą o tym zarówno jego utwory, w których wciąż powraca temat rzeczy ostatecznych, jak i zapisy w *Dzienniku* pisarza i jego listach. W ich świetle Dostojewski jawi się jako twórca pełen ambiwalencji, człowiek zmagający się z wątpliwościami, częstokroć rozdarty wewnętrznie. Pomimo towarzyszących mu całe życie wahań w kwestiach wiary Dostojewski kilkakrotnie powracał w *Dzienniku* (1873–1881) do idei nieśmiertelności. W grudniu 1876 roku napisał:

Без веры в свою душу и в ее бессмертие бытие человека неестественно, невысказано и невыносимо. [...] А высшая идея на земле *лишь одна*, и именно — идея о бессмертии души человеческой, ибо все остальные «высшие» идеи жизни, которыми может быть жив человек, *лишь из нее одной вытекают*³.

Jednocześnie pisarz nie potrafił wyobrazić sobie, jakie będzie owo życie po śmierci:

musi istnieć przyszłe rajskie życie. Jakie jest to życie, gdzie, na jakiej planecie, w jakim ośrodku, czy w ostatecznym ośrodku, to znaczy w łonie wszechogólnej syntezy, to znaczy Boga? Tego nie wiemy⁴.

Dostojewski sądził również, że zmartwychwstanie będzie udziałem każdego w sposób dosłowny, realny, chociaż nie w obecnej postaci cielesnej, gdyż

ciała ludzi po pierwszym zmartwychwstaniu, którym przeznaczony jest byt na ziemi, będą ciałami innymi niż nasze teraźniejsze. Niewykluczone, że będą one podobne do ciała Chrystusa po Jego zmartwychwstaniu, a przed wniebowstąpieniem⁵.

Pisarz nie pominął tej jakże ważnej dla niego problematyki w swej ostatniej, pisanej u schyłku życia powieści. Na to, że problem śmierci i nieśmiertelności zajmie w niej ważne miejsce, wskazuje już motto *Braci Karamazow*, zaczerpnięte z Ewangelii świętego Jana: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24)⁶. Ewangeliczna metafora ziarna pszenicznego, do której odwołuje się Dostojewski, ma głębokie znaczenie symboliczne — za pomocą analogii do procesów zachodzących w naturze ukazuje ona odradzanie się poprzez śmierć⁷. Zdaniem Władysława Kopalińskiego ziarno jest symbolem „ryt-

³ Ф.М. Достоевский, *Дневник писателя*, http://az.lib.ru/d/dostoevskij_f_m/text_0480.shtml [dostęp: 27.04.2017].

⁴ Cyt. za: R. Przybylski, *Dostojewski i „przeklęte problemy”*, Warszawa 2010, s. 173.

⁵ F. Dostojewski, *List do Mikołaja Petersona, Petersburg, 24 marca 1878 roku*, [w:] *idem, Listy*, przeł. Z. Podgórzec, R. Przybylski, Warszawa 1979, s. 456.

⁶ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, red. K. Dynarski, red. nauk. A. Jankowski *et al.*, Poznań-Warszawa 1988. Wszystkie cytaty z *Pisma Świętego* pochodzą z tego wydania.

⁷ Związek ziarna z przekonaniem o możliwości odrodzenia można dostrzec już w religiach starożytnych. Wsypany do grobu czy wypełnianie nimi mumii w Egipcie, a także sianie ziaren na świeżych grobach w Attyce było wyrazem wiary w rozkwit nowego życia. Istotną

mu wegetacji, następstwa życia i śmierci, nie objawionego i objawionego, odrodzenia, wtajemniczenia”⁸. Kłos zaś, według Manfreda Lurkera, symbolizuje „życie, które zwycięża śmierć”⁹.

Motto utworu sugeruje więc, że umieranie jest w nim ukazane jako zyskiwanie życia w innej postaci. Analiza postaw bohaterów powieści wobec śmierci i sposobu ich odchodzenia z tego świata pozwoli stwierdzić, czy zawsze staje się ona misterium przemiany. Umożliwi również podjęcie próby przedstawienia ostatnich przemyśleń pisarza na temat tajemnicy śmierci i nieśmiertelności człowieka.

Postacią, która bez wątpienia przyjmuje śmierć jako moment przejścia do innego świata, do nowej formy istnienia, jest starzec Zosima — przewodnik duchowy Aloszy Karamazowa. Miłujący życie i ludzi mnich oczekuje śmierci przepełniony wewnętrznym spokojem, pogodą ducha, a nawet radością. Moment jego odejścia ze świata przypomina akt miłosnego spełnienia, jest całkowitym, bezwarunkowym i pełnym nadziei oddaniem się śmierci:

Он вдруг почувствовал как бы сильнейшую боль в груди, побледнел и крепко прижал руки к сердцу. Все тогда встали с мест своих и устремились к нему; но он, хоть и страдающий, но все еще с улыбкой взирая на них, тихо опустился с кресла на пол и стал на колени, затем склонился лицом ниц к земле, расprostер свои руки, и как бы в радостном восторге, целуя землю и молясь (как сам учил), тихо и радостно отдал душу Богу¹⁰.

Zosima umarł w opinii świętości, dlatego też po jego zgonie oczekiwano cudów. Jednakże ciało zmarłego zaczęło ulegać rozkładowi, a ulatniający się z niego nieprzyjemny zapach wywołał ogólną konsternację i zgorszenie. Jak pisze Elżbieta Mikiciuk:

Wśród prawosławnych Rosjan zakorzeniona jest wiara, że niezniszczalność ciała stanowi znak świętości. W wielu tekstach hagiograficznych ciało zmarłego opisywane jest jako piękne, uduchowione i wolne od niszczącego działania śmierci¹¹.

Zwątpienie ogarniające świadków śmierci zgromadzonych wokół trumny Zosimy jest wyrazem braku wiary. Halina Brzoza zauważa, że umieszczone w tytule rozdziału poświęconego zmarłemu starcowi wyrażenie „odór trupi”

rolę odgrywało ziarno w misteriach eleuzyjskich. Ich podstawę stanowiła idea nieśmiertelności duszy ludzkiej, a punktem centralnym było uroczyste pokazywanie kłosa, atrybutu bogini-matki Demeter, symbolu ciągłego odradzania się natury i szczęśliwego życia na tamtym świecie. Zob. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 200–201.

⁸ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 495.

⁹ M. Lurker, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przeł. R. Wojnakowski, Warszawa 2011, s. 90.

¹⁰ Ф. М. Достоевский, *Братья Карамазовы*, t. 1, Москва 1981, s. 366. Wszystkie kolejne cytaty z utworu pochodzą z tego wydania, z podaniem tomu i strony w nawiasie.

¹¹ E. Mikiciuk, *Misterium śmierci i zmartwychwstania w „Braciach Karamazow” Fiodora Dostojewskiego*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, t. 7, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 2003, s. 505.

(„тлетворный дух”) oznacza nie tylko cuchnący zapach, lecz przede wszystkim zarazę zważnienia, upadek duchowy¹².

Pomimo braku widocznych zewnętrznych oznak świętości Zosima wkracza po śmierci w świat przeobrażony, w rzeczywistość zmartwychwstania. Świadczy o tym mistyczny sen Aloszy, w którym starzec występuje jako szczęśliwy uczestnik spotkania z Chrystusem na uczcie w Kanie Galilejskiej. Lurker podkreśla, że

Według Objawienia św. Jana (19, 7 i 9) wielkim celem ziemskiego życia człowieka jest ponowne połączenie się z Bogiem w obrazie zaślubin: „Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka”. Jednakże warunkiem owych zaślubin jest śmierć cielesna¹³.

Zosima w mistycznej wizji jawi się jako „сухенький старичок, с мелкими морщинками на лице, радостный и тихо смеющийся [...] он в той же одежде, как и вчера сидел с ними [...] лицо все открытое, глаза сияют” (t. 1, s. 45). Daje się też słyszeć jego głos, mówiący, że jest przyzwany i powołany: „Веселимся — продолжает сухенький старичок — пьем вино новое, вино радости новой, великой” (t. 1, s. 45). Tak więc Zosima, tracąc życie, zyskał pełnię swego jestestwa, osiągnął stan przeobóstwienia. Wszak imię starca z greckiego znaczy „żywy”, „żyjący”.

Odrodzenie przez śmierć stało się udziałem Michała, z którym Zosima zetknął się w młodości, jeszcze przed wstąpieniem do klasztoru. Człowiek ten przed laty popełnił zbrodnię zabójstwa i przez całe życie ciążyła mu ta straszliwa, nieujawniona tajemnica. Pomimo że wiódł życie uczciwe, był dobrym mężem i ojcem, zajmował się działalnością filantropijną i miał nieposzlakowaną opinię wśród ludzi, piętno nieodpokutowanego grzechu z upływem lat sprawiało mu coraz większe cierpienie. „Четырнадцать лет был во аде” (t. 1, s. 348) — mówi w rozmowie z Zosimą. Michał postanawia wyznać publicznie swą winę, ponieważ jest przekonany, że tylko w ten sposób odzyska spokój duszy, ale powstrzymuje go lęk przed okryciem hańbą najbliższych i utratą ich miłości. Te rozterki znikają pod wpływem przywołanego przez Zosimę ewangelicznego cytatu o ziarnie pszenicznym. Wkrótce po ujawnieniu prawdy Michał umiera, przeżywszy przed śmiercią przemianę duchową. Jego słowa, skierowane do Zosimy, brzmią jak słowa człowieka, który ze stanu martwoty przeszedł do nowego życia: „но радость чувствую и мир после стольких лет впервые. Разом ощутил в душе моей рай, только лишь исполнил, что надо было. [...] сердце как в раю веселится...” (t. 1, s. 352). Starty został grzech, „oścień śmierci” (Kor 15, 56), spełniły się słowa Pisma: „Kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne” (J 12, 25). Śmierć Michała poprzedziły jego narodziny do nowego życia — umarł w nim stary człowiek i narodził się nowy, ziarno wydało plon obfity.

Duchowe odrodzenie przeżywa przed śmiercią również starszy brat Zosimy — siedemnastoletni Markiel, który zmarł w okresie wielkanocnym, a jego

¹² Zob. H. Brzoza, *Dostojewski. Między mitem, tragedią i apokalipsą*, Toruń 1995, s. 210–211.

¹³ M. Lurker, *Przesłanie symboli...*, s. 381.

przemiana dokonała się w czasie Wielkiego Tygodnia¹⁴. Wątpiący i popadający w niewiarę młodzieniec nie tylko odrzuca swoje ateistyczne poglądy i nawraca się, ale w ostatnich dniach życia daje piękne świadectwo wiary i miłości do ludzi i całego stworzenia. Wygłasza wobec otoczenia myśli świadczące o dogłębnym duchowym przeobrażeniu: „жизнь есть рай, и все мы в раю, да не хотим знать того”, „всякий из нас пред всеми во всем виноват, а я более всех”, „пусть я грешен пред всеми, зато и меня все простят, вот и рай” (t. 1, s. 326–327). Śmierć Markieła przypomina odejście Zosimy — jest radosnym przejściem na drugą stronę życia, jego spełnieniem i początkiem nowego istnienia: „Скончался же на третьей неделе после пасхи, в памяти, и хотя говорить уже перестал, но не изменился до самого последнего своего часа: смотрит радостно, в очах веселье, взглядами нас ищет, улыбается нам, нас зовет” (t. 1, s. 328).

Pogodzony z ludźmi odchodzi też mały Iliusza Sniegirow. Wokół chorego na gruźlicę chłopczyka gromadzi się grupa kolegów, jego niedawnych prześladowców. Towarzyszą mu oni do samego końca, łagodząc swą obecnością cierpienie. Udrękę umierającego zwiększa świadomość boleści jego ojca: „Как мне жалко тебя, папа! [...] Папа, не плач... а как я умру, то возьми ты хорошего мальчика, другого [...] назови его Илюшей и люби его вместо меня...” (t. 2, s. 267). Śmierć tego dziecka wydaje się niesprawiedliwa i bezsensowna. Jednakże tylko pozornie — jego krótki ziemski pobyt pozostawił głęboki ślad w życiu bliskich mu ludzi. Świadczy o tym ostatnia scena powieści, w której Alosza rozmawia z dwunastoma chłopcami nad grobem Iliuszy. Nieodparcie nasuwa się tu obraz archetypowy: Chrystus nauczający apostołów. Śmierć chłopczyka przyniosła owoc duchowy, sprawiła, że jego koledzy stali się lepszymi ludźmi, tworzącymi wspólnotę pełną miłości ku sobie nawzajem i ku bliźnim. Z ufnością i wiarą słuchają oni słów Aloszy: „Непременно восстанем, непременно увидим и весело, радостно расскажем друг другу все, что было” (t. 2, s. 511). Śmierć Iliuszy stała się ziarnem, z którego wyrasta nieśmiertelność. Piękne, wolne od niszczącego działania śmierci ciało chłopca zdaje się świadczyć o jego wkroczeniu w rzeczywistość przemienioną:

В голубом, убранном белым рюшем гробе лежал, сложив ручки и закрыв глазки, Илюша. Черты исхудалого лица его совсем почти не изменились, и, странно, от трупа почти не было запаха. Выражение лица было серьезное и как бы задумчивое. Особенно хороши были руки, сложенные накрест, точно вырезанные из мрамора. В руки ему вложили цветов, да и весь гроб был уже убран снаружи и снутри цветами. (t. 2, s. 502)

W *Braciach Karamazow* śmierć ma wymiar wspólnotowy. Zbiorowy charakter doświadczenia śmierci jest charakterystyczny dla kultury rosyjskiej. W czasach Dostojewskiego objawiał się między innymi tym, że w stypie mógł uczestniczyć każdy, kto wyraził taką chęć. Dom nieboszczyka otwarty był dla sąsiadów i znajomych, a nawet dla zwykłych przechodniów. Zwyczaje związane

¹⁴ E. Mikiciuk zauważa, że w powieściach Dostojewskiego obumieranie „starego człowieka” często dokonuje się w tym właśnie czasie. Badaczka przywołuje przykład Raskolnikowa, który na katordze przeżywa przemianę w okresie wielkanocnym. Zob. *eadem*, *Misterium śmierci...*, s. 505.

z przeżywaniem śmierci były rodzajem spektaklu konstruowanego przez umierającego i jego otoczenie, widowiska ostatecznego, „epitafium pisanego przez kulturę dla jej uczestnika”¹⁵. Bohaterowie powieści umierają w otoczeniu bliskich, przyjaciół, do końca prowadzą z nimi rozmowy i utrzymują kontakt. Po zgonie dopełniane są przepisane tradycją czynności i obrzędy: przygotowywanie zwłok do trumny, czuwanie przy zmarłym, czytanie modlitw i Pisma Świętego, pożegnanie umarłego, uczestnictwo w stypie. Przytoczmy dla przykładu fragment opisu pogrzebu Iliuszczeki:

Дети подняли гроб, но, пронося мимо матери, остановились пред ней на минутку и опустили его, чтоб она могла с Илюшей проститься. [...] — Мама, окрести его, благослови его, поцелуй его, — прокричала ей Ниночка. Но та, как автомат, все дергалась своєю головою и безмолвно, с искривленным от жгучего горя лицом, вдруг стала бить себя кулаком в грудь. Гроб понесли дальше. Ниночка в последний раз прильнула губами к устам покойного брата. (t. 2, s. 503)

Śmierć jako początek nowego życia, odrodzenie przez śmierć, przeobrażenie, przemienienie człowieka po śmierci, a w odległej perspektywie zmartwychwstanie — w takim rozumieniu rzeczy ostatecznych Dostojewski pozostawał w zgodzie z przekazem Pisma Świętego. W antropologii biblijnej zmartwychwstanie pojmowane jest bowiem jako przemienienie się całego człowieka, który stanowi jedność psychofizyczną:

A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele? [...] Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem. [...] Zasiewa się zniszczalne — powstaje zaś niezniszczalne; sieje się niechwalebne — powstaje chwalebne; sieje się słabe — powstaje mocne; zasiewa się ciało zmysłowe — powstaje ciało duchowe. (1 Kor 15, 35–37, 42–44)

W *Braciach Karamazow* nie tylko fizyczna śmierć ciała jest początkiem nowego istnienia. Niektórzy bohaterowie, pozostając w swojej ziemskiej postaci, doświadczają głębokiej przemiany duchowej, całkowitego przeobrażenia wewnętrznej istoty, przeżywają swoiste zmartwychwstanie ducha. Takie odrodzenie staje się udziałem Aloszy Karamazowa. Po śmierci Zosimy przeżywa on kryzys, nie mogąc pogodzić się z tym, że zgon jego przewodnika duchowego nie przyniósł oczekiwanych cudów. Zrozpaczony Alosza stawia pytania, na które nie znajduje odpowiedzi: „Где же провидение и перст его? К чему сокрыло оно свой перст [...] и как бы само захотело подчинить себя слепым, немым, безжалостным законам естественным?” (t. 2, s. 20). W duszy młodzieńca rodzi się zwątpienie w bożą sprawiedliwość. I właśnie w najtrudniejszym dlań momencie, w sytuacji granicznej, gdy wydaje się, że jego moc i pewność legły w gruzach, doświadcza mistycznego spotkania ze starcem Zosimą. Widzenie niebiańskiej uczy, na któ-

¹⁵ O zbiorowym przeżywaniu doświadczenia śmierci pisze Olga Topol; zob. *eadem*, *Thanatos. Postawy wobec przemijania w XIX-wiecznej Rosji*, „Anthropos? Pismo Koła Naukowego Filozofii Kultury przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego” 2005, nr 4–5, <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos3/teksty/tekstA8.htm> [dostęp: 29.04.2017].

rą zaprasza go jaśniejący bożym światłem jego ukochany nauczyciel, umocniło zachwiane przekonanie Aloszy o słuszności nauk starca i stało się zapowiedzią zwrotu na drodze rozwoju duchowego bohatera. Wizja Aloszy bezpośrednio zbliża go do rzeczywistości przeobrażonej, do tajemnicy zmartwychwstania.

Po wyjściu z celi starca przeżywa on mistyczne zjednoczenie z ziemią i „innymi światami”. Pada na ziemię, obejmuje ją, całuje z łkaniem, odczuwając przy tym całą swoją istotą jedność wszechświata, którego integralną częstkę stanowi¹⁶. W uszach dźwięczą mu słowa Zosimy: „Облей землю слезами радости твоя и люби сии слезы твои...” (t. 2, s. 46). Uniesienie, zauroczenie majestatem i ciszą nocnego pejzażu, odczuwanie niezwyklej bliskości ziemi stały się dla bohatera swoistym objawieniem *sacrum*, dokonującym się w świątyni przyrody: „Но с каждым мгновением он чувствовал явно и как бы осязательно, как что-то твердое и незыблемое, как этот свод небесный, сходило в душу его” (t. 2, s. 46). Po raz kolejny ziarno rzucone w ziemię przyniosło plon obfity — śmierć Zosimy zaowocowała duchowymi narodzinami jego ucznia. Alosza, napędlony miłością do wszystkich i wszystkiego, poczuł się silniejszy i lepszy: „Пал он на землю слабым юношей, а встал твердым на всю жизнь бойцом” (t. 2, s. 46).

W powieści zmartwychwstanie duchowe przeżywa również Dymitr Karamazow. Beztrioski hulaka, natura niepohamowana, o skrajnych namietnościach w momencie trudnego doświadczenia doznaje wewnętrznego przeobrażenia, odnajduje w sobie, jak sam mówi, nowego człowieka: „Брат, я в себе в эти два последние месяца нового человека ощутил, воскрес во мне новый человек! Был заключен во мне, но никогда бы не явился, если бы не этот гром” (t. 2, s. 300). Niesłusznie skazany za zabójstwo Dymitr przyjmuje na siebie cierpienie: „За всех и пойду, потому что надобно же кому-нибудь и за всех пойти. Я не убил отца, но мне надо пойти. Принимаю!” (t. 2, s. 301). Odrodzenie moralne bohatera, śmierć „starego człowieka” w jego duszy dokona się właśnie poprzez cierpienie. Miejscem ostatecznej przemiany ma się stać dla niego katorga — podziemia kopalni postrzega on nie jako obszar alienacji, lecz przestrzeń spotkania z drugim człowiekiem:

Можно найти и там, в рудниках, под землею, рядом с собой, в таком же каторжном и убийце человеческое сердце [...] Можно возродить и воскресить в этом каторжном человеке замершее сердце, можно ухаживать за ним годы и выбить, наконец, из вертепа на свет уже душу высокую [...]. (t. 2, s. 300–301)

Chcąc złożyć z siebie odkupieńczą ofiarę w łonie matki ziemi, Dymitr zyskuje pełnię swego istnienia, staje się ziarnem, które „samo [nie] zostawa”, lecz przyniesie dla innych „wielki owoc”.

¹⁶ Dostojewski często posługiwał się symboliką telluryczną, aby ukazać przemianę duchową bohaterów. Człowiek przemieniony, nawrócony, zwraca się ku ziemi. Najczęściej przywoływany bywa przykład Raskolnikowa ze *Zbrodni i kary* — jego duchowe zmartwychwstanie zaczyna się od pokłonu, ucałowania i obmycia łzami ziemi, którą wcześniej zbzcześcił swą zbrodnią.

Nie dla wszystkich jednak bohaterów powieści utrata życia oznacza jego zyskanie w nowej, przemienionej postaci. Ofiara morderstwa, Fiodor Karamazow, to człowiek będący w stanie duchowego rozkładu, śmierci ducha. Plugawy lubieżnik zatracony w rozwiązości, „тип человека [...] дрянного и развратного” (t. 1, s. 9), błazen igrający uczuciami najbliższych, kpiący ze wszystkiego, co dobre i piękne, umiera śmiercią gwałtowną w chwili, gdy targają nim niepohamowane żądze. W jego bezrefleksyjnym życiu, wypełnionym egoistycznymi namiętnościami, brakuje ukierunkowania na drugiego człowieka i Boga, na inne „ja” i na transcendencję. Kiedy w rozmowie z synami w odpowiedzi na swe pytania: „есть бог или нет?”, „а бессмертие есть, ну там какое-нибудь, ну хоть маленькое, малюсенькое?” (t. 1, s. 154), słyszy słowa potwierdzenia od Aloszy i zaprzeczenie Iwana, przyznaje rację temu ostatniemu. Nagła śmierć Fiodora nie pozostawiła mu czasu na dokonanie jakichkolwiek zmian w jego życiu. Po śmierci niepoprzedzonej odrzuceniem zła nie ma odrodzenia, niemożliwe jest misterium przemiany. Odejście starego Karamazowa nie owocuje dobrym plonem, przynosi jedynie udrękę duchową jego synom, w różny sposób uwikłanym w tragiczne okoliczności zabójstwa.

W sposób gwałtowny opuszcza również ten świat nieślubny syn Karamazowa i jednocześnie jego zabójca — Smierdiakow. Zdaniem Paula Evdokimova jego samobójcza śmierć wynika z faktu utraty swego „miejsca egzystencjalnego”. Dla mordercy nieodczuwającego wyrzutów sumienia nie ma już „miejsca” w przestrzeni i czasie¹⁷. Odbierając sobie życie, pozbawia się on możliwości przeżycia przemiany, odrodzenia ducha. Samobójstwo, podobnie jak zabójstwo, którego dokonał, wpisują się w ramy „dialektyki samowoli”¹⁸. Smierdiakow postępuje według maksymy „wszystko jest dozwolone”, którą zaczerpnął z filozofii Iwana Karamazowa, spływając jego wieloznaczną myśl¹⁹: „»все позволено«. Это вы вправду меня учили-с, ибо коли бога бесконечного нет, то и нет никакой добродетели, да и не надобно ее тогда вовсе. Это вы вправду. Так я и рассудил” (t. 2, s. 347).

Dokonując zabójstwa, Smierdiakow staje się nosicielem pustki i śmierci. Ulegając złu, zamienia wolność w samowolę, która nieuchronnie prowadzi go do wewnętrznej dezintegracji²⁰. Samobójcza śmierć jest jej tragiczną konsekwencją. Taka śmierć nie przynosi odrodzenia, nie ma po niej zmartwychwstania do nowego życia.

¹⁷ Zob. P. Evdokimov, *Gogol i Dostojewski, czyli Zstąpienie do otchłani*, przeł. A. Kunk, Bydgoszcz 2002, s. 205.

¹⁸ Zob. J. Uglik, *Dostojewski, czyli rzecz o dramacie człowieka*, Warszawa 2015, s. 165.

¹⁹ Józef Smaga nazywa Smierdiakowa „ciulaczem myśli”, odczytującym przesłanie Iwana jednostronnie i instrumentalnie, co w konsekwencji prowadzi do jego sprymityzowania; zob. *idem*, *Fiodor Dostojewski — życie i twórczość*, http://niniwa22.cba.pl/smaga_dostojewski.htm [dostęp: 2.05.2017].

²⁰ O przemienianiu wolności w samowolę przez bohaterów Dostojewskiego pisał Dariusz Jastrząb; zob. *idem*, *Duchowy świat Dostojewskiego*, Kraków 2009, s. 50–51, 64–65.

W świetle niniejszych rozważań należy stwierdzić, że w swej ostatniej powieści Dostojewski w szczególny sposób pochylił się nad tajemnicą śmierci, nieśmiertelności i zmartwychwstania. Problematyka ta zajmuje w *Braciach Karamazow* centralne miejsce. Dla większości bohaterów utworu śmierć jest, paradoksalnie, początkiem nowego życia. Umieranie nie oznacza bowiem unicestwienia istnienia osobowego, lecz jego przeobrażenie. Aby osiągnąć pełnię życia, należy najpierw je utracić w akcie ofiary. Śmierć nie stanowi więc granicy pomiędzy ziemskim życiem a wiecznością, jest natomiast jednym z etapów ludzkiego istnienia, umożliwiającym zyskanie nowych form duchowych i cielesnych. Pośmiertne odrodzenie nie staje się jednakże udziałem tych, którzy za życia byli martwi duchem. Dla nich niemożliwe jest misterium przemiany.

Zmartwychwstanie duchowe dokonuje się nie tylko w związku z ostatecznym odejściem z tego świata. Niektórzy z bohaterów powieści doświadczają głębokiej wewnętrznej przemiany, nie tracąc swego istnienia fizycznego. Dostojewski raz jeszcze powrócił w swym ostatnim utworze do idei przekształcenia życia doczesnego tak, by raj Chrystusowy był dostępny „tu i teraz” dla tych, którzy realizują przykazanie miłości bliźniego.

Przytoczone obrazy śmierci bohaterów powieści mogą nasuwać myśl, że pisarz pod koniec życia przezwyciężył swoje obawy związane z tajemnicą umierania i bytu pośmiertnego. Jednakże pojawiające się w zakończeniu utworu pełne niepokoju pytanie Koli Krasotkina: „Неужели и взаправду религия говорит, что мы все встанем из мертвых, и оживем, и увидим опять друг друга, и всех, и Илюшечку?” (t. 2, s. 511) zdaje się świadczyć o tym, że wątpliwości dotyczące obcowania pośmiertnego pozostały dla twórcy ciągle aktualne²¹. Jak zauważa Michał Kruszelnicki:

Najwyraźniej Dostojewski nie potrafił się oprzeć zasygnalizowaniu raz jeszcze problemu, który kiedyś, po śmierci pierwszej żony, zwerbalizował w słowach: „Masza leży na stole. Czy zobaczę się kiedyś z Maszą?”²².

Niepokój ten częściowo łagodzi radosne zapewnienie Aloszy „непременно восстанем”, które dla wielu czytelników brzmi jak przesłanie autora.

Bibliografia

- Brzoza H., *Dostojewski. Między mitem, tragedią i apokalipsą*, Toruń 1995.
 Dostojewski F., *Listy*, przeł. Z. Podgórzec, R. Przybylski, Warszawa 1979.
 Dostojewski F., *Z notatników*, przeł. Z. Podgórzec, Warszawa 1979.

²¹ O problemie obcowania pośmiertnego w życiu i dziele Dostojewskiego pisał Witalij Swincow; zob. *idem*, *Вера и неверие: Достоевский, Толстой, Чехов и другие*, „Вопросы литературы” 1998, nr 5, <http://magazines.russ.ru/voplit/1998/5/svin.html> [dostęp: 30.01.2018].

²² M. Kruszelnicki, *Fiodor M. Dostojewski wobec problemu śmierci i nieśmiertelności*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2015, nr 21, s. 278.

- Evdokimov P., *Gogol i Dostojewski, czyli zstąpienie do otchłani*, przeł. A. Kunka, Bydgoszcz 2002.
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- Jastrząb D., *Duchowy świat Dostojewskiego*, Kraków 2009.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2001.
- Kruszelnicki M., *Fiodor M. Dostojewski wobec problemu śmierci i nieśmiertelności*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2015, nr 21.
- Kulakowska D., *Dostojewski. Antynomie humanizmu według „Braci Karamazowów”*, Wrocław 1987.
- Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przeł. R. Wojnakowski, Warszawa 2011.
- Mikiciuk E., *Misterium śmierci i zmartwychwstania w „Braciach Karamazow” Fiodora Dostojewskiego*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, t. 7, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 2003.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, red. K. Dynarski, red. nauk. A. Janowski et al., Poznań-Warszawa 1988.
- Przybylski R., *Dostojewski i „przeklęte problemy”*, Warszawa 2010.
- Smaga J., *Fiodor Dostojewski — życie i twórczość*, http://niniwa22.cba.pl/smaga_dostojewski.htm.
- Szestow L., *Przewyciężenie oczywistości (w stulecie urodzin F. M. Dostojewskiego)*, [w:] *idem, Na szalach Hioba*, przeł. J. Chmielewski, Warszawa 2003.
- Topol O., *Thanatos. Postawy wobec przemijania w XIX-wiecznej Rosji*, „Anthropos? Pismo Koła Naukowego Filozofii Kultury przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego” 2005, nr 4–5, <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos3/teksty/tekstA8.htm>.
- Uglik J., *Dostojewski, czyli rzecz o dramacie człowieka*, Warszawa 2014.
- Urbankowski B., *Dostojewski — dramat humanizmów*, Wrocław 1978.
- Гроссман Л. П., *Поэтика Достоевского*, Москва 1925, http://az.lib.ru/g/grossman_1_p/text_1925_poetika_dostoevskogo.shtml.
- Достоевский Ф. М., *Братья Карамазовы*, Москва 1981.
- Достоевский Ф. М., *Дневник писателя*, http://az.lib.ru/d/dostoevskij_f_m/text_0480.shtml.
- Свинцов В. П., *Вера и неверие: Достоевский, Толстой, Чехов и другие*, „Вопросы литературы” 1998, nr 5, <http://magazines.russ.ru/voplit/1998/5/svin.html>.
- Шовина Е. Н., *Проблема смерти и бессмертия в философском наследии Ф. М. Достоевского*, <https://cyberleninka.ru/article/n/problema-smerti-i-bessmertiya-v-filosofskom-nasledii-f-m-dostoevskogo>.

“But if [a kernel of wheat] dies, it produces many seeds” — the theme of death, immortality and resurrection in Fyodor Dostoevsky’s novel *The Karamazov Brothers*

Summary

The article is devoted to the theme of death in the last novel by Fyodor Dostoevsky *The Karamazov Brothers*. For most characters of this novel death is not a loss of life, but paradoxically, gaining a new form of existence. In this novel revival is accomplished not only through physical

death of the body, but also through the experience of profound spiritual transformation. This mystery of transformation, however, is not possible for those who succumbed to evil and during their lifetime were dead inside.

Keywords: Fiodor Dostoevsky, *Karamazov Brothers*, death, immortality, spiritual rebirth

„Если пшеничное зерно [...] умрет, то принесет много плода” — тема смерти, бессмертия и воскресения в *Братьях Карамазовых* Федора Достоевского

Резюме

Статья посвящена теме смерти в последнем романе Федора Достоевского *Братья Карамазовы*. Для большинства героев произведения смерть является не потерей жизни, а, что парадоксально, достижением новой формы существования. Путем к возрождению является в романе не только смерть тела, но и глубокая духовная трансформация. Мистерия преобразования невозможна однако для тех, кто при жизни предался злу и стал внутренне мертвым.

Ключевые слова: Достоевский, *Братья Карамазовы*, смерть, бессмертие, духовное возрождение